

**Sygnatura akt VIII C 649/18**

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2018 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant Przemysław Staszczuk

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko M. P.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 649/18

## UZASADNIENIE

W dniu 17 stycznia 2018 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu M. P. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 3.559,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwanego w dniu 26 maja 2013 roku umowy pożyczki nr (...). Pozwany nie dotrzymał warunków umowy wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. W dniu 28 czerwca 2017 roku powód zawarł z (...) umowę cesji, na mocy której przejął prawa do wierzytelności wobec pozwanego z tytułu umowy pożyczki.

Na kwotę dochodzoną przedmiotowym powództwem składa się: należność główna w wysokości 2.542,68 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 1.016,38 zł.

(pozew k. 2-5)

W dniu 1 lutego 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny stwierdził w sprawie brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a sprawa została przekazana do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

(postanowienie k. 5v)

Powód uzupełnił braki pozwu po przekazaniu sprawy z e.p.u. i podtrzymał powództwo w całości.

(pismo procesowe k. 10)

Na rozprawie w dniu 30 maja 2018 roku w imieniu powoda jego pełnomocnik nie stawił się – został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Pozwany nie stawił się na termin rozprawy, pomimo prawidłowego wezwania, nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, nie złożyła w sprawie żadnych wyjaśnień, w tym odpowiedzi na pozew. W związku z powyższym Sąd wydał wyrok zaoczny.

(skrócony protokół rozprawy do wyroku zaocznego k. 43)

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 28 czerwca 2017 roku (...) z siedzibą w L. zawarł z powodem (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym we W. umowę sprzedaży wierzytelności.

W umowie wskazano, że pierwotnym pożyczkodawcą, od którego (...) z siedzibą w L. nabył, na podstawie umowy ramowej z dnia 18 lipca 2003 roku, sprzedawane wierzytelności był (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

W wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności, sporządzonego w formie tabeli i nie podpisanego, zadłużenie pozwanego zostało oznaczono na kwotę 2.542,68 zł z tytułu kapitału, 917,88 zł z tytułu odsetek i 0,00 zł z tytułu kosztów.

(umowa sprzedaży wierzytelności k. 19-31v, wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności z dn. 28.06.2017 r., k. 32, okoliczności bezsporne)

Do akt sprawy nie załączono ramowej umowy cesji wierzytelności z dnia 18 lipca 2003 roku zawartej między pierwotnym wierzycielem – (...) S.A. a (...) z siedzibą w L. jak również umowy przenoszącej wierzytelność przysługującą względem pozwanego z tytułu zawartej umowy pożyczki w dniu 1 kwietnia 2015 roku (12 lat po zawarciu umowy ramowej).

(okoliczności bezsporne)

W wyciągu z ksiąg rachunkowych z dnia 17 stycznia 2018 roku powód wskazał, iż zadłużenie pozwanego wynikające z umowy pożyczki

o nr (...) wynosi według stanu na dzień wystawienia wyciągu 3.559,06 zł. (wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 14)

Do akt sprawy nie załączono umowy zawartej pomiędzy pozwanym a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. stanowiącą źródło roszczenia pozwu.

Pozwany do dnia wyrokowania nie uregulował wskazanego zadłużenia, dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. nie wykazał swojej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie. Powód w żaden sposób nie udowodnił, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanego M. P. wynikająca z zawartej przez niego w dniu 1 kwietnia 2015 roku z (...) S.A. umowy pożyczki nr (...) w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem. Powód nie wykazał, że skutecznie nabył wierzytelność względem pozwanej od (...) wobec nie wykazania, że podmiot

ten nabył przedmiotową wierzytelność od (...) S.A.. Powód nie złożył umowy ramowej cesji wierzytelności zawartej w dniu 18 lipca 2003 roku pomiędzy pierwotnym wierzycielem - pożyczkodawcą a (...)..., jak również nie załączył żadnego dowodu wykazującego, że po umowie ramowej zawartej pomiędzy tymi podmiotami, która wobec zawarcia przez pozwanego umowy pożyczki dopiero w dniu 1 kwietnia 2015 roku nie mogła obejmować i nie obejmowała wierzytelności pozwanego jako nieistniejącej w dacie zawarcia umowy ramowej, doszło do zawarcia umowy przelewu wierzytelności z umowy pożyczki z dnia 1 kwietnia 2015 roku na rzecz (...)... . Podkreślić należy, że wierzytelność z umowy pożyczki z dnia 1 kwietnia 2015 roku na dzień zawarcia umowy ramowej cesji wierzytelności z dnia 18 lipca 2003 roku nie można traktować jako wierzytelności przyszłej bowiem by ta mogła być przedmiotem przelewu musi być w minimalnym stopniu skonkretyzowana choćby poprzez określenie strony umowy i stosunku zobowiązaniowego, z którego wierzytelność przyszła może wynikać. Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może wprawdzie bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania nie mniej powyższe, co oczywiście nie obejmuje wierzytelności nieistniejących.

W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że oprócz wierzytelności istniejących, dopuszczalny jest przelew określonych wierzytelności przyszłych, a zatem wierzytelności, które w chwili zawarcia umowy jeszcze nie istnieją (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 7.06.2013 r., I ACa 72/13, LEX nr 1335614; wyrok SN z dnia 9.08.2005 r., IV CK 157/05, LEX nr 346081; wyrok SN z dnia 30.01.2003 r., V CKN 345/2001, OSNC 2004/4/65; uchwała SN z dnia 19.09.1997 r., III CZP 45/97, OSNC 1998/2/22). Tożsamy pogląd dominuje również w piśmiennictwie oraz doktrynie (por. Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego, A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna. LEX/el., 2011; Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego pod red. A. Kidyba, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna. LEX, 2010; A. Szpunar, Przelew na zabezpieczenie, artykuł, Rejent 1995/11/9; J. Widło, Umowa przelewu wierzytelności. Zagadnienia wybrane, artykuł, NPN 2002/1/67). Co prawda omawiana konstrukcja przelewu takiej wierzytelności nie wynika wprost z przepisów Kodeksu cywilnego, ale podstawę obrotu takimi wierzytelnościami upatruje się w treści art. 555 k.c. i jak wskazał Sąd Najwyższy, sam charakter wierzytelności przyszłych nie wyklucza ich przelewu (por. cyt. Komentarz A. G.; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.).

Wskazać jednak należy, że sama kategoria wierzytelności przyszłych nie jest jednorodna. Jak wskazuje się w orzecznictwie (por. wyrok SN z dnia 26.03.2003 r., IV CKN 513/01, LEX nr 467473; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.), obejmuje ona zarówno wierzytelności wynikające z czynności prawnych dokonanych pod warunkiem zawieszającym lub z zastrzeżeniem terminu, jak i wierzytelności, u podstaw których leży częściowo tylko zrealizowany stan faktyczny, uzasadniający ich powstanie (np. o wynagrodzenie przewidziane w umowie o usługi budowlane w okresie przed ich wykonaniem). Trzeci rodzaj wierzytelności przyszłych to wierzytelności, których powstanie jest w całości sprawą przyszłości, czyli

co do których dotychczas nie zrealizował się żaden element stanu faktycznego koniecznego dla jej powstania, np. roszczenie o zapłatę ceny za niesprzedaną jeszcze rzecz. Wierzytelności te nie tylko nie istnieją, ale w stosunku do nich nie ma jeszcze żadnego tzw. śladu prawnego w postaci jakiegokolwiek stosunku prawnego, są one zatem jedynie czystą, hipotetyczną nadzieją powstania wierzytelności, stąd też wierzytelności te określane są mianem „wierzytelności nadziei” (por. cyt. Komentarz A. Rzeteckiej-Gil; Jerzy P. Naworski, Głosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97, Radca prawny 1998/3/92).

Zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie nie budzi wątpliwości również kwestia, że zasady cesji wierzytelności przyszłych muszą odpowiadać ogólnym regułom dotyczącym przelewu wierzytelności. W konsekwencji zasadnicze znaczenie ma odpowiednie oznaczenie przedmiotu przelewu. Odpowiednie oznaczenie wierzytelności przyszłej – przy założeniu, że może ona przejść na nabywcę dopiero z chwilą powstania – niewątpliwie wymaga określenia danych, pozwalających ustalić w chwili powstania konkretnej wierzytelności, że to właśnie ta wierzytelność objęta była wcześniej zawartą umową cesji. Wierzytelności przyszłe muszą być przynajmniej oznaczalne w chwili zawierania umowy przelewu. Jak konsekwentnie wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie, minimalnym sposobem oznaczenia wierzytelności przyszłej jest wskazanie tytułu powstania wierzytelności

- stosunku prawnego, z którego wierzytelność wynika, osoby dłużnika oraz wierzyciela, o czym wcześniej już była mowa (por. cyt. artykuł A. Szpunara, ; A. Szpunar, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r. III CZP 45/97, OSP 1998/7-8; por. wyrok SN z dnia 16.10.2002 r., IV CKN 1471/00, Glosa 2007/1/10; wyrok SN z dnia 11.05.1999 r., III CKN 423/98, OSNC 2000/5/92; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.). Podzielić należy zatem wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że warunkiem ogólnym cesji wierzytelności przyszłej jest jej indywidualizacja, powalająca ustalić w chwili zaistnienia określonej wierzytelności, że to właśnie ona objęta była wcześniej zawartą umową (por. Marta Litwińska, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97, PPH 1998/8/45-48; W. Jarzyński, Zmiany podmiotowe w umowach, artykuł, M.Zam.Pub. 2011/6/39-41; cyt. artykuł J. Widło). Konsekwencją powyższego jest wniosek, że przedmiotem umowy o przelew wierzytelności przyszłej nie jest sama wierzytelność lecz jedynie jej ekspektatywa. Z chwilą dokonania cesji wierzytelności przyszłej nie następuje zatem przejście wierzytelności na cesjonariusza jako, że wierzytelność ta jeszcze nie istnieje w chwili zbycia. Wynikająca z takiej umowy oznaczona wierzytelność zostaje przeniesiona na cesjonariusza dopiero z chwilą jej powstania (por. cyt. wyrok SN z dnia 9.08.2005 r.; cyt. wyrok SN z dnia 30.01.2003 r.; wyrok SN z dnia 26.09.2002 r., III CKN 346/02, LEX nr 345523; cyt. uchwała z dnia 19.09.1997 r.).

Pozostałe wierzytelności przyszłe z nieistniejących stosunków prawnych, których nie da się w wystarczający sposób zidentyfikować w chwili ich powstania (w szczególności „wierzytelności nadziei”), mogą być przedmiotem umów czysto zobowiązujących lub umów przedwstępnych, ale podkreślić należy, że do dokonania cesji konieczna wtedy będzie osobna umowa rozporządzająca (por. uchwała SN z dnia 19.09.1997r., III CZP 45/97; cyt. artykuł J. Widło).

Wskazać jednak należy, że w piśmiennictwie jest również prezentowane takie stanowisko, że w przypadku „wierzytelności nadziei” w ogóle brak jest możliwość obrotu takimi wierzytelnościami (por. cyt. Komentarz A. G.). Jak wskazał J. N. w cyt. glosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1997 roku, brak stosunku prawnego w przypadku takich wierzytelności, „przemawia przeciwko traktowaniu ich zbywania jako przelew wierzytelności i przeciwko stosowaniu, również w drodze analogii, przepisów normujących cesję”. Podkreśla się, że niemożność jakiegokolwiek oznaczenia wierzytelności oraz niepewność, czy wierzytelność ta w ogóle kiedykolwiek powstanie pozostaje w opozycji do funkcji i charakteru regulacji prawnej przewidzianej przez art. 509 § 1 k.c., zaś stosowanie tego przepisu (choćby w drodze analogii) do w/w przypadków byłoby niewątpliwie jego nadinterpretacją oraz nadużyciem.

Jak wcześniej podniesiono umowa dotycząca „zbycia” takiej niedookreślonej wierzytelności może być traktowana wyłącznie w kategoriach umowy zobowiązującej/przedwstępnej, a jej skuteczność względem konkretnego, a jednocześnie nieznanego w dacie jej zawierania dłużnika, zależy od zawarcia kolejnej, osobnej umowy rozporządzającej w stosunku do danej już skonkretyzowanej wierzytelności.

Na marginesie przytoczyć w tym miejscu należy także pogląd wyrażany w orzecznictwie sądów powszechnych, zgodnie z którym, jeżeli wierzytelność nie istnieje w dniu zawarcia umowy, to zobowiązanie do dokonania przelewu nie powstanie. Umowa taka jest wówczas umową o świadczenie niemożliwe, która to umowa dotknięta jest nieważnością stosownie do treści art. 387 § 1 k.c. (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 25.03.2014 r., I ACa 885/13, LEX 1461185; wyrok SA w Warszawie z dnia 30.06.2004 r., I ACa 1404/03, Apel. W-wa 2005/3/22).

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że źródłem zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem jest umowa pożyczki zawarta przez pozwanego z (...) S.A. w dniu 1 kwietnia 2015 roku, prawo do wierzytelności, o której mowa wyżej, miało zostać przeniesione przez pożyczkodawcę na rzecz (...) umową z dnia 18 lipca 2003 roku. Umowa ramowa przelewu wierzytelności została zatem zawarta 12 lat wcześniej aniżeli sama umowa pożyczki będąca źródłem zobowiązania pozwanego. Niewątpliwie w dacie zawarcia umowy ramowej z dnia 18 lipca 2003 roku wierzytelność pozwanego nie tylko nie była w żaden sposób zindywidualizowana, ale także nie istniała, tym samym umowy tej nie można traktować w kategorii umów z art. 509 k.c. Skuteczność takiej umowy względem dłużnika, co podniesiono wyżej, wymagała zatem zawarcia odrębnej umowy o charakterze rozporządzającym. Do dnia wyrokowania strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu potwierdzającego jej zawarcie, ani nie zgłosiła żadnych twierdzeń faktycznych dotyczących zawarcia takiej umowy rozporządzającej.

Powód załączył w poczet materiału dowodowego wyłącznie umowę cesji wierzytelności zawartą w dniu 28 czerwca 2017 roku z (...) z siedzibą w L., nie wykazując jednak w żaden sposób, że podmiot ten wcześniej nabył wierzytelność względem pozwanego od (...) S.A.

Również załączony do pozwu wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego z dnia 17 stycznia 2018 roku nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych, co do jego mocy dowodowej w procesie przeciwko konsumentowi, jak w przedmiotowej sprawie. Powyższe przesądził już Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900). Tym samym jest to li tylko dokument prywatny, który sam w sobie nie dowodzi istnienia wierzytelności względem pozwanego, ani faktu jego nabycia przez poprzednika prawnego powoda. Dokumenty te nie korzystają z przywilejów wynikających z domniemania prawdziwości i domniemania autentyczności właściwych dokumentom urzędowym przewidzianych przepisami procedury cywilnej (por. Mroczkowski Rafał (red.), Ustawa o funduszach inwestycyjnych. Komentarz do art. 194 ustawy). Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Dokument taki stanowi jedynie dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Załączony do pozwu wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych, co do jego mocy dowodowej w procesie przeciwko konsumentowi, jak w przedmiotowej sprawie. Powyższe przesądził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900). Tym samym jest to li tylko dokument prywatny, który sam w sobie nie dowodzi istnienia wierzytelności względem pozwanego, ani faktu jego nabycia przez poprzednika prawnego powoda. Dokumenty te nie korzystają z przywilejów wynikających z domniemania prawdziwości i domniemania autentyczności właściwych dokumentom urzędowym przewidzianych przepisami procedury cywilnej w żadnym zakresie (por. Mroczkowski Rafał (red.), Ustawa o funduszach inwestycyjnych. Komentarz do art. 194 ustawy). Dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Dokument taki stanowi jedynie dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Podkreślić pod tym należy, że wykazanie legitymacji czynnej jest podstawową powinnością procesową każdego powoda. W przedmiotowej sprawie powód będąc podmiotem, którego istotną działalnością jest skupowanie wierzytelności pieniężnych na masową skalę, z uwagi na zakres prowadzonej działalności winien w sposób szczególny i niewątpliwy wykazać, że nabył ze skutkiem prawnym tę konkretną, określoną wierzytelność wobec wskazanej osoby.

W konsekwencji uznać należy, że powód, od początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazał, że nabył wierzytelność względem pozwanego. Zgodnie zaś z treścią przepisu

art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że nabył ze skutkiem prawnym wierzytelność względem pozwanej wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki, i że pozwana powinna zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Wskazać przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pозwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2

k.p.c. A. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania karnego: P. T. i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. (...), 2012; T. Ż. i inni, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. T. A.

1-366. Lex, 2013; B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. A. S. P.. (...) -148).

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwany ma obowiązek zapłaty na jego rzecz jako cesjonariusza kwoty dochodzonej pozwem.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że strona powodowa nie udowodniła również samego żądania pozwu, do akt sprawy nie został bowiem złożony żaden dokument, który potwierdzałby fakt zawarcia przez pozwanego przedmiotowej umowy pożyczki a tym samym wysokość jego ewentualnego zadłużenia jak również powód nie wskazał sposobu wyliczenia wartości skapitalizowanych odsetek dochodzonych pozwem. Powód nie podał żadnych danych i twierdzeń faktycznych, co do sposobu wyliczenia dochodzonego zadłużenia, tak w zakresie kapitału, czy odsetek. Powód nie wskazał nawet dat i kwot, od których odsetki te wyliczono, tym samym brak jest możliwości jakiegokolwiek weryfikacji prawidłowości wyliczenia i oceny zasadności dochodzonych kwot.

W niniejszej sprawie nie ulega zaś wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. Tym samym powództwo podlegałoby oddaleniu również z uwagi na nieudowodnienie jego wysokości nawet gdyby przyjąć, że powód wykazał swoją legitymację czynną, czego jednak w sprawie nie wykazano.

W przedmiotowej sprawie Sąd wydał wyrok zaoczny, z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c.

Oczywiście, wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało o uwzględnieniu powództwa. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (por. uzasadnienie SN z dnia 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71, OSNCP 1972/7-8/150).

W przedmiotowej sprawie twierdzenia faktyczne powoda budziły jednak uzasadnione wątpliwości Sądu w świetle dokumentów załączonych do pozwu, a wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia, przy czym wątpliwość ta widoczna jest *prima facie*. Powód nie tylko nie wykazał jaka była treść kolejnych umów cesji zawieranych pomiędzy poszczególnymi podmiotami, przedmiotem których miała być wierzytelność dochodzona niniejszym powództwem, czy umowy pożyczki stanowiącej źródło roszczenia pozwu, ale nawet nie wskazał ich w swoich twierdzeniach podnoszonych w pozwie.

Z całą stanowczością należy jeszcze raz podkreślić, że obowiązkiem procesowym każdego powoda jest wykazanie jego legitymacji procesowej czynnej. W przypadku, gdy powód nie jest pierwotnym wierzycielem obowiązek ten aktualizuje się ze szczególną mocą bowiem nie może być żadnych wątpliwości, w świetle przedstawionych sądowi dowodów, że powód w istocie skutecznie nabył dochodzoną wierzytelność i w konsekwencji ma legitymację procesową czynną do wytoczenia powództwa dotyczącego nabytej wierzytelności. O czym była już wcześniej mowa, szczególną starannością muszą wykazywać się w omawianym zakresie podmioty, które w ramach prowadzonej działalności masową skupują wierzytelności, czy podmioty które nabyły wierzytelność nie od pierwotnego wierzyciela, ale od kolejnego podmiotu, który wcześniej miał nabyć daną wierzytelność.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd wydając w sprawie wyrok zaoczny oddalił powództwo w całości.